

EWA TATAR-PRÓCHNIAK

PRZEDSTAWIENIA MARYJNE NA SARKOFAGACH WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKICH

Początki kultu Matki Bożej dają się zauważyć mniej więcej od połowy II w.¹ Nie ma, co prawda, potwierdzenia, by w ciągu trzech pierwszych stuleci była Ona przedmiotem kultu liturgicznego. Jednak pisarze chrześcijańscy tego okresu - Justyn, Ireneusz, Klemens Aleksandryjski - uważali za oczywistą prawdę, że Maryja, Matka Boga Wcielonego, zajmuje eksponowane miejsce wśród wszystkich stworzeń. W IV i V w. zaś szczególnie dużo było wypowiedzi potwierdzających fakt Jej Bożego macierzyństwa². Maryję czczono też w inwokacjach modlitewnych, czego dowodem może być znaleziony na pochodzącym z III w. papirusie egipskim tekst modlitwy "Pod Twoją Obronę"³, a także liczne inskrypcje sepulkralne⁴. Przypuszczalnie na przełomie IV i V w. pierwsze świątynie otrzymały wezwania maryjne⁵.

Teksty Ewangelii zawierają jedynie krótkie wzmianki dotyczące Maryi, toteż duże zainteresowanie wzbudzały wśród chrześcijan apokryfy: Ewangelia pseudo-Mateusza, Protoewangelia Jakuba, Zaśnięcie Maryi⁶.

W związku ze wzrastającym kultem Matki Bożej, która została uznana za narzędzie Wcielenia i wybitną pośredniczkę u swego Boskiego Syna, zaczęły powstawać święta ku Jej czci. I tak uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny świętowano w IV w. w Jerozolimie, w V w. w Syrii i Egipcie, zaś w VI w. w Konstantynopolu⁷. Z kazania biskupa Proklosa wiadomo, że Pamiątkę Bożego Macierzyństwa Maryi obchodzono w dzień oktawy Bożego Narodzenia przed rokiem 428-429 w Konstantynopolu⁸. Tamże za panowania cesarza Justyniana /527-565/ wprowadzono również pozostałe święta, uzupełniające cały cykl świąt maryjnych: Zwiastowanie, Wniebowzięcie /znane w Jerozolimie już ok. 450 r./, Narodzenie Najświętszej Maryi Panny. Należy tu wymienić także święto Bożego Narodzenia obchodzone w Rzymie już

przed rokiem 336⁹, chociaż nie było ono bezpośrednio poświęcone osobie Maryi. Szczególny rozwój kultu maryjnego nastąpił po ogłoszeniu na Soborze w Efezie /431 r./ dogmatu o Bożym Macierzyństwie Maryi.

x

Obecność postaci Matki Bożej w sztuce do końca IV w. daje się zauważyć w bardziej rozwiniętej formie jedynie w rzeźbie sarkofagowej, w której wytworzyło się kilka scen ukazujących Maryję. Można je zestawić w trzech niewielkich grupach: pierwsza obejmowałaby sceny o zupełnie pewnej interpretacji i datowaniu, powstałe w IV w. - są to: Pokłon Mędrców i Narodzenie Chrystusa; druga - nieliczne sceny o przypuszczalnej interpretacji, również datowane na IV w.: Zwiastowanie, Zaślubiny Maryi ze św. Józefem, Maryja jako Orędowniczka; trzecia - wytworzoną w V w. scenę uważaną za Nawiedzenie św. Elżbiety. W tej kolejności zostaną one poniżej omówione.

1. Pokłon Mędrców

Pokłon Mędrców /Hołd Magów, Pokłon Trzech Króli¹⁰/ jest to scena, która pojawia się już w początkach IV w. w katakumbach¹¹ /il. 1/ i w niemal niezmienionej formie zostaje przeniesiona do rzeźby sarkofagowej¹². Temat ten jest tak popularny, że pojawia się wszędzie - w malarstwie katakumbowym i w mozaikach kościelnych, na sarkofagach, relikwiarzach, plakietkach z kości słoniowej, a nawet stanowi motyw zdobniczy zasłon kościelnych i strojów cesarskich¹³.

Jednym z pierwszych przykładów tego przedstawienia w rzeźbie sepulkralnej jest sarkofag Aureliusza /1 ćw. IV w., Rzym, cmentarz Nowacjana przy Via Tiburtina, il. 2/¹⁴. Pokłon Mędrców ukazany jest po lewej stronie przedniej ściany sarkofagu. Na plecionej z wikliny katedrze z podnóżkiem siedzi Maryja w tunice i palli, przytulając do siebie owinięte w pieluszki Dzieciątko. Od prawej strony zbliżają się do Niej Trzej Mędrcy, lekko pochyleni, z darami w wyciągniętych rękach.

W przedstawieniu na pokrywie sarkofagu z Museo Pio Cristiano /1 ćw. IV w., Watykan, il. 3/¹⁵ Maryja siedzi na katedrze, trzymając na kolanach Chrystusa o wyglądzie kilkuletniego dziecka. Nad Jej głową widnieje gwiazda, którą wskazuje pierwszy

z trzech nadchodzących Mędrców.

Sceny te stanowią ilustrację tekstu Ewangelii św. Mateusza /2, 9-11/ i występują na bardzo wielu sarkofagach - wśród bardziej znanych są m.in.: mały sarkofag fryzowy z 1 ćw. IV w. /Watykan, Museo Pio Cristiano/¹⁶, sarkofag Albani z 1 tercji IV w. /Rzym, Katakumby San Sebastiano/¹⁷, sarkofag Adelfii z lat 340-345 /Syrakuzy, Muzeum Narodowe, il. 7/¹⁸, sarkofag Lat. 104, tzw. dogmatyczny, z 2 ćw. IV w. /Watykan, Museo Pio Cristiano/¹⁹, sarkofag Flawiusa Juliusa Caterviusa z końca IV w. /Tolentino, katedra/²⁰.

Wspólną cechą tych wszystkich przedstawień jest schematyczne, niemal zawsze jednakowe, ujęcie tak całej kompozycji, jak i samych postaci. Maryja zawsze siedzi profilem na katedrze z podnóżkiem, w tej samej hieratycznej pozie, podtrzymując Dzieciątka. Jej siedząca postać jest niemal tej samej wielkości, co idący mężczyźni. Brak jest indywidualnego potraktowania postaci, całość sprawia wrażenie sztywności i schematyczności. Choć należy stwierdzić, że w opracowaniu postaci Mędrców - mimo braku zindywidualizowania poszczególnych figur²¹ /najwyżej za pomocą gestu ręki wskazującej gwiazdę/ - wyczuwa się większą swobodę, może nawet większe umiejętności, lepszą znajomość tego motywu niż w postaci Maryi.

Do wyjątków można zaliczyć częściowo tylko zachowane przedstawienie Maryi z Dzieciątkiem ze sceny Pokłonu na fragmencie pokrywy sarkofagu fryzowego z 1 tercji IV w. /Rzym, Campo Santo Teutonico, il. 4/²². Niezwykły jest tu sposób opracowania postaci Maryi - delikatne, niemal dziewczęce rysy młodej kobiety, subtelna, ukazana w półprofilu twarz, czuły wzrok skierowany na trzymane w uniesionych rękach maleńkie, śpiące, owinięte w pieluszki i równie realistycznie ukazane Dzieciątka - co uderzająco kontrastuje z innymi przedstawieniami tego typu i jest wyraźną pozostałością tradycji antycznych.

Innego rodzaju wyjątek stanowi przedstawienie na pokrywie sarkofagu z rzymskiego Palazzo Doria Pamphili /2 tercja IV w., il. 5/²³. Po prawej stronie, na łożu, pókleży Maryja wsparta łokciem o poduszki²⁴. Głowę ma zwróconą w kierunku trzech nadchodzących od lewej strony Mędrców. Spoza Jej ramienia wygląda mały Jezus. Tutaj również postacie potraktowane są w sposób zindywidualizowany, swobodny.

W V w. scena Pokłonu wyodrębnia się spośród innych i występuje niekiedy samodzielnie, jako jedyna dekoracja przedniej ściany sarkofagu, czego przykładem może być sarkofag z Rawenny /400-410 r., San Vitale, il. 6/²⁵. Kompozycja zostaje rozciągnięta, by zająć całą płaszczyznę ściany, lecz nie dochodzą żadne nowe elementy, również tło pozostaje gładkie. Maryja siedzi na brzegu katedry, mocno wychylona do przodu, trzymając w niemal prosto wyciągniętych rękach siedzącego Chrystusa, co stwarza wrażenie jakby Go podawała nadchodzącym Mędrcom.

W scenie Pokłonu postać Maryi występuje we wszystkich przedstawieniach i wraz z trzymanym na rękach lub na kolanach Chrystusem wyraźnie wysuwa się na pierwszy plan. Na wszystkich sarkofagach /z wyjątkiem tego z Palazzo Doria Pamphili/ Maryja z Dzieciątkiem ukazana jest z profilu /podczas gdy w malarstwie - głównie frontalnie/.

W scenie tej motyw mężczyzn niosących dary jest w całości - łącznie ze strojami - zaczerpnięty ze sztuki pogańskiej, ukazującej sceny triumfalne²⁶. Postać siedzącej na katedrze kobiety z dzieckiem na rękach również nie jest sztuce obca. Chyba jednym z najwcześniejszych tego rodzaju przykładów w rzeźbie rzymskiej jest marmurowy posąg Mater Matuta, bogini narodzin, z V w. przed Chr., trzymającej na kolanach owinięte w pieluszki niemowlę /Florencja, Muzeum Archeologiczne/²⁷. Motyw ten występował często na sarkofagach rzymskich, gdzie ukazywano sceny z życia zmarłego od narodzin aż do starości²⁸. Przeważnie na początku takiego cyklu bywał on ukazywany jako maleńkie dziecko na rękach siedzącej matki lub piastunki. Na przedniej ścianie sarkofagu M. Korneliusza Stacjusza²⁹ ukazana jest w półprofilu siedząca na katedrze kobieta karmiąca dziecko. Relief wotywny dla Nutrices Augustae, bogiń opiekujących się wychowaniem dziecka /Muzeum w Ptuj w Jugosławii/³⁰, przedstawia m.in. siedzącą en face kobietę z dzieckiem na ręku. Jednak żadna z tych kompozycji nie wyobraża prezentacji dziecka³¹, co było właśnie ważne w scenie Pokłonu - hołd ze strony Mędrców składany prezentowanemu przez Matkę Bożą Chrystusowi. Zapewne nowość motywu tłumaczy zauważalną zazwyczaj różnicę w sposobie przedstawienia postaci Maryi i Mędrców.

Natomiast ukazanie Maryi z Dzieciątkiem z profilu sprzyjało jasności i wyrazistości kompozycji oraz pozwalało wyeks-

Ponować postać małego Jezusa³².

2. Narodzenie Chrystusa

Częsty motyw w rzeźbie sarkofagowej stanowiła scena Narodzenia Chrystusa³³. W sztuce wczesnochrześcijańskiej pojawiła się ona po raz pierwszy w początkach IV w. właśnie na sarkofagach, a ściślej biorąc - wyłącznie na pokrywach sarkofagowych, gdzie występowała do końca stulecia. Początkowo była ona niewielka, ograniczała się jedynie do leżącego w żłóbku Dzieciątka, krajobrazowego tła zaznaczonego przez jedno lub dwa drzewa oraz postać pasterza. Dopiero od połowy IV w. zaczęła w niej występować postać Maryi. Jednym z pierwszych tego przykładów jest wymieniony już sarkofag Adelfii /il. 7/. Oto w żłóbku osłoniętym dachem stajenki leży nowo narodzony Chrystus, mocno skrępowany pieluszkami. Nad żłóbkiem pochylają się wół i osioł³⁴. Obok stajenki, po prawej stronie, stoi mężczyzna w tunice. Prawą rękę ma uniesioną do góry, głowę zwraca na prawo, ku siedzącej przodem do widza Maryi, ubranej w tunikę i pallę. Maryja jest zamyślona, prawą ręką wysuniętą spod palli dotyka podbródka. Gest ten będzie się często powtarzał w tej scenie³⁵. Jest to zapewne odzwierciedlenie tekstu ewangelicznego, dotyczącego zachowania Maryi po przybyciu pasterzy, którzy opowiedzieli, co im zostało objawione. Wysłuchawszy ich słów, Maryja "rozważała je w swoim sercu" /Łk 2, 19/. Właśnie ten moment zamyślenia - jak się wydaje - został ukazany w IV-wiecznych przedstawieniach Narodzenia Chrystusa³⁶.

Jednocześnie wszakże gest ten w przyjętej symbolice oznacza smutek. Element smutku w radosnej, jak należałoby sądzić, scenie Narodzenia Chrystusa to najprawdopodobniej zapowiedź Jego krzyżowej śmierci. Taki sposób ukazania postaci Matki Bożej zmieniałby zatem zasadniczo charakter sceny Narodzenia. To już jest nie tylko opis, przypomnienie wydarzenia historycznego - scena ta staje się zapowiedzią Zbawienia, a co za tym idzie - swego rodzaju wyznaniem wiary składanym przez zmarłego czy też raczej w jego imieniu.

Na niektórych przedstawieniach Maryja ukazywana jest w nieco inny sposób. W scenie Narodzenia na pokrywie sarkofagu kolumnkowego z Mantui /najwcześniej 3 ćwierci IV w., il. 8/³⁷ Maryja siedzi swobodnie na katedrze, zwrócona do widza w trzech czwartych, a wysuniętą spod palli dłoń kieruje w stro-

nę Dzieciątka /gest aklamacji?/.

Fragment pokrywy sarkofagu z 3 tercji IV w. /Watykan, Museo Pio Cristiano, il. 8/³⁸ ukazuje Maryję siedzącą swobodnie na skale, z lewą nogą wyciągniętą, z głową odwróconą tyłem do Dzieciątka i z wysuniętą spod palli ręką dotykającą podbródka. Zarówno ogólny zarys postaci, jak i opracowanie szczegółów takich, jak rysy twarzy i fałdy szat, wykazują wyraźne dziedzictwo antyku³⁹. Bardzo podobna kompozycja występuje na uszkodzonej pokrywie sarkofagu z Campo Santo Teutonico /Rzym, 3 tercja IV w./⁴⁰, lecz brakuje tu głowy Maryi.

Z końcem IV w. utrwała się schemat postaci Matki Bożej w scenie Narodzenia. Siedzi Ona przodem do widza z lewej lub prawej strony żłóbka, z twarzą zwróconą do Dzieciątka. Wysuniętą spod palli prawą ręką podpira głowę. Przykładem takiego ujęcia może być sarkofag stygillowany z końca IV stulecia /Arles, Musée Lapidaire, il. 10/⁴¹.

Jest sprawą zagadkową, że w początkach V w. postać Maryi ponownie znika z tej sceny⁴² i pojawia się dopiero w połowie rego stulecia, ale już w innych rodzajach sztuki - w drobnej plastyce, a później także w malarstwie.

Tak więc IV-wieczne przedstawienia Narodzenia Chrystusa nawiązując do Ewangelii św. Mateusza /2, 9-11/ i Łukasza /2, 6-20/, stanowią odzwierciedlenie faktu historycznego. Forma poszczególnych postaci i innych elementów jest przejęta bezpośrednio ze sztuki pogańskiej⁴³, a cała scena jest kompilacją tych motywów, którym jednak nadano inny wymiar przez odzwierciedlenie tekstu chrześcijańskiego. Z drugiej jednak strony historyczny charakter tej sceny był jedynie pretekstem do przekazania głębszej myśli - tkwiącej w narodzeniu zapowiedzi Zbawienia, co jest wyrażone poprzez specyficzny sposób ukazania Matki Bożej.

3. Zwiastowanie

Przypuszczalna scena Zwiastowania pojawia się po raz pierwszy na pokrywie sarkofagu Adelfii /il. 7/. Narożna kompozycja z lewej strony ukazuje klęczącą kobietę, zaczerpującą wodę ze źródła. Zwraca ona głowę ku stojącej po prawej stronie męskiej postaci.

Analogiczne przedstawienie występuje na plakietce z kości słoniowej, będącej częścią oprawy Ewangeliarza /2 poł. V.w., Me-

diolan, Skarbiec Katedralny, il. 11/⁴⁴. Maryja stoi z dzbanem w ręku, chce nim zaczerpnąć wody ze źródła w skale. Głowę ma odwróconą do tyłu, ku uskrzydlonemu aniołowi, który wyciąga do Niej rękę w geście przemowy. Jest to przedstawienie zgodne z opisem Zwiastowania w Ewangelii pseudo-Mateusza 9, 1: "Następnego dnia, gdy Maryja była u źródła, ażeby zaczerpnąć wody, ukazał się Jej anioł i rzekł: Błogosławiona jesteś, Maryjo"⁴⁵.

Na sarkofagu Adelfii, czyli o co najmniej cały wiek wcześniej od rzeźby na plakietce, ukazana jest identyczna niemal scena, tylko że tu anioł nie ma skrzydeł. Takie też przedstawienie widoczne jest na bocznej ścianie V-wiecznej kasety z kości słoniowej /Werden, il. 12/, która prezentuje cały cykl ikonograficzny dotyczący osoby Maryi⁴⁶.

Zupełnie inaczej wygląda domniemana scena Zwiastowania na ścianie bocznej sarkofagu z Rawenny z początków V w. /il. 13/⁴⁷. Kompozycja ta zajmuje całą płaszczyznę ściany, z obu stron zamknięta jest pilastrami. Maryja w tunice i palli siedzi profilem na zdobionym stołku, lewą rękę ma uniesioną do góry /przędzie/. Naprzeciw Niej, po prawej stronie, stoi uskrzydłony anioł, lekko pochylony, z prawą ręką wyciągniętą w geście oracji /dłoń jest odtrącona/. Między nimi stoi kosz ze zwojami przędzy. Szczegóły tego przedstawienia, a przede wszystkim rysy twarzy, są zatarte, miejscami występują ubytki. Jednak ogólny zarys kompozycji, proporcje i układ postaci pozwalają się domyślać śmiałego i szlachetnego rysunku oraz naturalności ruchu, a także zapewne indywidualnego potraktowania rysów twarzy.

Uważa się za sprawę dyskusyjną, czy rzeczywiście jest to scena Zwiastowania. Jednakże jeszcze przez kilka następných wieków ikonografia preferowała właśnie ten typ przedstawienia⁴⁸, który jest zgodny z opisem w Protoewangelii Jakuba 11, 1-2⁴⁹, zawierającym oba motywy: Maryi przy źródle oraz Maryi siedzącej na tronie i przędącej purpurę⁵⁰.

Ponadto na tym samym sarkofagu, dokładnie na przeciwnej ścianie, znajduje się scena, którą można uznać za Nawiedzenie /il. 14, por. s. 11/. Tego rodzaju zestawienie tych dwóch przedstawień było praktykowane również w późniejszych latach⁵¹. Tak więc wydaje się, że mogłyby one nawzajem potwierdzać swoją interpretację.

W katakumbach znane są jedynie nieliczne przedstawienia, które można interpretować jako Zwiastowanie⁵². Toteż problem rowodu tej sceny w rzeźbie sarkofagowej pozostaje wciąż otwarty.

4. Zaślubiny Maryi ze św. Józefem

Jedynym znanym przykładem sceny Zaślubin Maryi ze św. Józefem jest sarkofag z Puy we Francji, datowany na IV w.⁵³ /il. 16/. Z lewej strony u dołu przedstawienia widoczny jest skulony, śpiący mężczyzna, przy nim - postać młodzieńca z ręką uniesioną w geście przemowy. W tle widnieje motyw architektoniczny - fragment bramy. Przedstawienie to jest zgodne z tekstem Ewangelii św. Mateusza /1, 18-24/ dotyczącym snu Józefa, któremu ukazał się anioł i nakazał poślubić Maryję.

W scenie obok ten sam młodzieniec stoi frontalnie między dwiema zwróconymi ku sobie postaciami - mężczyzny w tunice exomis i kobiety w długiej tunice i palli, którzy podają sobie dłonie. W ten sposób przedstawiano w pogańskiej sztuce ceremonię zaślubin, które stanowiły częsty motyw ikonograficzny w dekoracji sarkofagów. Tutaj na Jego chrześcijański charakter wskazuje scena ze śpiącym Józefem i aniołem, nawiązująca do Ewangelii.

Motyw snu Józefa i zaślubin z Maryją występuje w identycznej niemal formie na wymienionej już kasetce z Werden wśród innych scen cyklu maryjnego /ik. 12/.

Natomiast na zachowanym fragmencie pokrywy IV-wiecznego sarkofagu z klasztoru Minimi w Arles widoczna jest scena snu Józefa. Leży on na łożu ubrany w krótką tunikę, wspierając się na łokciu. Obok stoi młodzieńczy anioł ze zwojem w lewej dłoni, prawą unosi w geście przemowy. Tuż przy nim stoi postać kobieca - zapewne Maryja - w tunice i palli, skierowana ku Józefowi⁵⁴. Nie występuje tu właściwy obrzęd zaślubin, lecz wydarzenie bezpośrednio do nich nawiązujące. Taki sposób ukazania tego faktu bardziej chyba podkreślał Bożą ingerencję przy zawarciu tego związku, niż oparta na pogańskiej tradycji dosłowność przedstawienia na sarkofagu z Puy.

5. Maryja jako Orędowniczka⁵⁵

W jednej ze scen lewej części pokrywy sarkofagu Adelfii /il. 7/ centralne miejsce zajmuje postać kobieca w tunice

i palli, siedząca na katedrze z podnóżkiem. Tuż obok, po lewej stronie, stoją dwie kobiety z wyciągniętymi rękami. Z prawej widoczna jest jeszcze jedna postać kobieca, stojąca w swobodnej pozie, z ugiętą prawą nogą, podpierająca dłonią podbródek /Polihymnia?⁵⁶/. Na to, że główną postacią jest tutaj Maryja, wskazywałoby kilka szczegółów. Jest Ona identyczna, jak w scenach Narodzenia i Pokłonu, znajdujących się na tym samym sarkofagu. Siedzi na katedrze, a w ten sposób przedstawiano osoby o szczególnie wysokiej godności. Wreszcie sugeruje to figurka modlącej się kobiety, wyraźnie zwróconej ku postaci na tronie. Może też o tym świadczyć rozmieszczenie poszczególnych scen na sarkofagu. Te fragmenty, w których występuje postać siedzącej na katedrze Maryi, wyznaczają odwrócony trójkąt równoramienny, którego wierzchołek znajduje się pośrodku na dole przedniej ściany sarkofagu /Pokłon Mędrców/, dwa zaś pozostałe rogi - po obu stronach pokrywy /odpowiednio: z prawej - Narodzenie Chrystusa, z lewej - Maryja na tronie/.

Scenę sąsiednią wypełnia grupa kobiet z odkrytymi głowami - dwie prowadzą pod ręce trzecią, wyraźnie kierując się do tronu. Uważa się, że jest to postać zmarłej, którą dwie święte prowadzą do Maryi. A więc Maryja byłaby tu ukazana jako Orędowniczka w niebie.

6. Nawiedzenie

Na wymienionym już przy omawianiu sceny Zwiastowania V-wiecznym sarkofagu z Rawenny występuje motyw, w którym można się dopatrywać Nawiedzenia św. Elżbiety przez Maryję /il. 14/⁵⁷. Przedstawienie to znajduje się na ścianie bocznej przeciwległej do Zwiastowania i zajmuje całą jej powierzchnię. Dwie kobiety w identycznych strojach, z odkrytymi głowami, zbliżają się do siebie, lekko ku sobie pochylone. Rysy twarzy nie zachowały się. Za każdą z postaci widoczne jest również nieco przechylone stylizowane drzewo. Tło jest gładkie, całość przedstawienia ujęta została w obramowanie.

Byłby to jeden z nielicznych, o ile nie jedyny zachowany przykład sceny Nawiedzenia we wczesnochrześcijańskiej rzeźbie sarkofagowej. Natomiast występuje ona w bardzo podobnym ujęciu na lewej przedniej alabastrowej kolumnie cyborium w kościele św. Marka w Wenecji ⁵⁸.

Na marginesie powyższych rozważań należałoby wspomnieć o IV-wiecznym sarkofagu z bazyliki 18 Męczenników na wyspie św. Engracji w Saragossie /il. 17/⁵⁹. Centralną część przedniej jego ściany zajmuje scena ukazująca podtrzymywaną przez dwóch mężczyzn kobietę z uniesionymi rękami. Prawą jej dłoń ujmując wysuwająca się z niebios Manus Dei. Przedstawienie to uważane jest za Wniebowzięcie Matki Bożej. Taka interpretacja budzi wiele kontrowersji, jednakże sam zabytek jest na tyle ciekawy, że zasługuje na oddzielne omówienie.

W zasadzie osobnym przedmiotem rozważań powinien być również sarkofag Adelfii. Jest to zabytek dokładnie datowany i poza innymi swoimi walorami o tyle niezwykły, że można się na nim dopatrywać zaczątków cyklu maryjnego⁶⁰. Jest tu więc scena Narodzenia Chrystusa i Pokłonu Mędrców /umieszczona na centralnym miejscu, pod medalionem z portretami Adelfii i jej męża/, ale na pokrywie widnieją sceny, które pojawiają się w ikonografii zasadniczo dopiero w V w.: Zwiastowanie i Maryja jako Orędowniczka.

Na zdecydowanej większości spośród wymienionych w toku powyższego rozważania przedstawień ukazana jest Maryja siedząca na tronie. W V-wiecznej wersji Zwiastowania siedząca na stołku Maryja zajęta jest przędzeniem. W scenie Narodzenia siedzi, rozmyślając, na skale lub na katedrze. Podczas Pokłonu Mędrców siedzi na katedrze /przeważnie z podnóżkiem/, stanowiąc tło dla odbierającego hołd Chrystusa /lub też odbierając go wspólnie ze swym Synem/. Natomiast jako Orędowniczka sama przyjmuje hołd wiernych uznających Ją za swą pośredniczkę w niebie. A więc w miarę ukazywania się boskości Chrystusa rośnie też ranga postaci Maryi, coraz wyraźniej pojawia się osoba Theotokos - chociaż na sarkofagach motyw Theotokos, znany z innych rodzajów plastyki, nie występuje.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że w IV w. - w okresie rozkwitu sztuki sarkofagowej - oraz w następnym, V stuleciu, ikonografia maryjna była jeszcze mało rozbudowana. Jedyne sceny rzeczywiście popularne, w których Maryja występuje, Narodzenie i Pokłon, dotyczą właściwie ikonografii chrystologicznej. Większość przedstawień opiera się na faktach znanych z Ewangelii. Ogromny wkład źródeł apokryficznych w późniejszą ikonografię maryjną jest jeszcze mało uchwytne i daje

się zauważyć jedynie w nielicznych przedstawieniach /Zwiastowanie/.

Z drugiej zaś strony trzeba przyznać, że we wszystkich wymienionych tu przykładach postać Maryi zajmuje wyjątkowo eksponowane miejsce. Świadczyłoby to nie tylko o czci, jaką cieszyła się Najświętsza Maryja Panna, ale także o oddawaniu się wiernych pod Jej opiekę, jako Tej, która jest zdolna wyjednać szczególne łaski u swego Syna.

Przypisy

¹ Na temat archeologicznie potwierdzonych początków kultu Najświętszej Maryi Panny por.: J. J. S a l g a d o. Le culte marial dans le bassin de la Mediterranee des origins au debut du IV^e siecle. "Marianum" 34:1972 s. 1-41. Jednakże miarą szacunku, jakim już wcześniej otaczano osobę Maryi, może być fakt, że w domniemanym grobie Najświętszej Maryi Panny w Jerozolimie nie odważono się pochować żadnego innego zmarłego; Apokryfy Nowego Testamentu. Pod red. M. Starowieyskiego. T. 1 cz. 2. Lublin 1980 s. 561.

² Zestawienie wypowiedzi pierwszych Ojców Kościoła na temat Najświętszej Maryi Panny podaje T. K o e h l e r. Maria nei primi secoli. Vercelli 1971 s. 22-37; Corpus Marianum Patristicum. T. 1. Burgos 1970 s. 17-59.

³ G. R o s c h i n i. Maria - Mariologia. Il culto mariano. W: Enciclopedia Cattolica. T. 8. Citta del Vaticano 1952 s. 90; S a l g a d o, jw. s. 17-18.

⁴ S a l g a d o, jw. s. 28-40; M. G u a r d u c c i. Maria nelle epigrafi paleocristiane di Roma. "Marianum" 25:1963 s. 260-261.

⁵ Santa Maria Maggiore w Rzymie i bazylika w Efezie. Salgado /jw./ podaje, że już prawdopodobnie w III w. w miejscu Zwiastowania judeochrześcijanie wzniesli synagogę dedykowaną Najświętszej Maryi Pannie /s. 12-13/.

⁶ Apokryfy Nowego Testamentu t. 1 cz. 1: Ewangelie apokryficzne s. 176-207, 214-250; cz. 2 s. 545-589.

⁷ K. B i h l m e y e r, H. T u h l e. Historia Kościoła. T. 1: Starożytność chrześcijańska. Warszawa 1971 s. 345-346.

⁸ Por. Homilia de Dei Genitrice Maria. W: Patrologia latina. Wyd. J. P. Migne. T. 35. Paris 1878-1890 s. 680-692. Tłum. W. Kania /Teksty o Matce Bożej. Ojcowie Kościoła greccy i syryjscy. Niepokalanów 1981, s. 105-109/.

⁹ W tymże roku została zredagowana pierwsza wzmianka o obchodzeniu tego święta w Rzymie w pochodzącym z 354 r. Kalendarzu Filokalusa: "VIII Calendas Ianuarii natus Christus in

Bethlehem Iudae". Około 360 r. świętowano Boże Narodzenie w Afryce północno-zachodniej, ok. 380 r. - w Hiszpanii, w końcu IV w. - w północnej Italii. Por. B. B o t t e. Les origines de la Noël et de l'Épiphanie. Etude historique. Louvain 1932; J. G r z e ś k o w i a k, P. Szczaniecki. Boże Narodzenie. EK II kol. 866.

10 Dopiero w VI w. powszechnie przyjęto godność królewską Mędrców /Magów/, co w sztuce wyraziło się m.in. zmianą strojów /np. korony zamiast - jak dotąd - czapek frygijskich/; T. D o b r z e n i e c k i. Gorycka płaskorzeźba ze sceną Pokłonu Trzech Króli - odnaleziony pierwowzór znanych od dawna jego kopii. "Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie" 23:1979 s. 154 n.

11 Najwcześniejsze przedstawienia w katakumbach Piotra i Marcelina 69 i Priscilli 39. B. W r o n i k o w s k a. Motywy ikonograficzne malowideł przedkonstantyńskich w chrześcijańskich katakumbach Rzymu. Arch. KUL; R. P. P. du B o u r g u e t. Art paleochretien. Paris 1970, il. na s. 46.

12 Bardzo obfita jest bibliografia dotycząca Pokłonu Mędrców, m.in.: A. G r a b a r. Christian Iconography. A Study of Its Origins. Princeton 1968; H. K e h r e r. Die Heiligen Drei Könige in Literatur und Kunst. Leipzig 1908; E. K i r s c h b a u m. Der Prophet Balaam und die Anbetung des Weisen. "Römische Quartalschrift für christlichen Altertumskunde und für Kirchengeschichte" 49:1954 s. 129-171; E. K i t z i n g e r. The Hellenistic Heritage in Byzantine Art. "Dumbarton Oaks Papers" 17:1963 s. 97-115 /dalej cyt.: DOP/; K. W e i t z m a n n. The Survival of Mythological Representations in Early Christian and Byzantine Art and Their Impact on Christian Iconography. DOP 14:1960 s. 43-68.

13 O zasłonach kościelnych ze scenami ewangelicznymi wspomina Asteriusz z Amazji /+ 410/. In Lucam hom. 1. Patrologia graeca. Wyd. J. P. Migne. T. 40. Paris 1857 s. 164 n. Na mozaice w prezbiterium kościoła San Vitale w Rawennie cesarzowa Teodora ma na sobie strój ceremonialny ozdobiony sceną Pokłonu. G r a b a r, jw. s. 99.

14 F. W. D e i c h m a n n. Repertorium der christlich-antiken Sarkophage. Rom und Ostia. Wiesbaden 1967 s. 365, il. 662; G. S c h i l l e r. Ikonographie der Christliche Kunst. Bd. 1. Gütersloh 1966 s. 107.

15 D e i c h m a n n, jw. s. 5.

16 Tamże.

17 Tamże s. 139-140, il. 241.

18 H. B r a n d e n b u r g. W: B. B r e n k. Spätantike und frühes Christentum. Frankfurt a. M. 1977 s. 138; S c h i l l e r, jw. s. 219; W. F. V o l b a c h. Early Christian Art. London 1961 s. 319.

19 D e i c h m a n n, jw. s. 39-41, il. 43.

20 J. W i l p e r t. I sarcofagi cristiani antichi.

T. 1. Roma 1929 s. 90, 153.

21 Zróznicowanie wieku postaci nastąpi dopiero w VIII stuleciu. D o b r z e n i e c k i, jw. s. 154.

22 D e i c h m a n n, jw. s. 375, il. 903.

23 Tamże s. 396.

24 Czyżby była to zapowiedź późniejszej, opartej na Apokryfach sceny Narodzenia? Por. np. relief na katedrze biskupa Maksymiana /543-545 r., kość słoniowa, Rawenna, Muzeum Arcybiskupie/. S c h i l l e r, jw., il. 152.

25 V o l b a c h, s. 346.

26 Scena hołdu - adoratio - znana już była w sztuce starożytnego Wschodu. Wraz z ceremoniałem cesarskim została przejęta przez Rzym w okresie tetrarchii. Zgodnie z tym zwyczajem przedstawiano ofiarowanie cesarzowi wieńców i darów przez mieszkańców krajów podbitych. Również w ten sposób ukazywano hellenistyczne i rzymskie ceremonialne wizyty cesarskie w miastach Imperium, a także w miastach podbitych i wyzwolonych. Przykładem może być scena ukazująca grupę Partów niosących podarunki na łuku triumfalnym Galeriusza w Salonikach /G r a b a r, jw. s. 45, il. 120-121/ z końca III w., jak również dwie grupy podbitych barbarzyńców przed cesarzem na bazie egipskiego obelisku wzniesionego przez Teodozjusza I w Konstantynopolu. Porównując te przedstawienia z Pokłonem Mędrców, można zauważyć wyraźne podobieństwo w postawie, ruchu i strojach postaci składających hołd /G r a b a r, jw./.

27 O. J u r e w i c z, L. W i n n i c z u k. Starożytni Grecy i Rzymianie. Warszawa 1970, il. 12.

28 Wiele na ten temat w pracy H.-I. M a r r o u. Mousikos Aner. Etude sur les scènes de la vie intellectuelle figurant sur les monuments funéraires romains, Grenoble 1934, przedruk: Roma 1964.

29 W dawnym Rzymie. Wrocław 1968, il. na s. 49.

30 Tamże, il. na s. 55.

31 Skądinąd nie jest to motyw obcy sztuce pogańskiej. Na IV-wiecznym marmurowym reliefie pochodzenia egipskiego /Museo Capitolino, Rzym/ widoczna jest scena, w której Tetyda, trzymając w wyciągniętych rękach małego Achillesa w pozycji siedzącej, podaje go przyszłemu nauczycielowi, którym był centaur Chiron. W e i t z m a n n, jw. s. 55, il. 20.

32 Jedyńm w tym okresie przykładem mistrzowskiego ukazania Maryi z Dzieciątkiem en face w reliefie jest srebrny relikwiarz z San Nazaro Maggiore w Mediolanie /koniec IV w./.

Du B o u r g e t, jw., il. na s. 186.

33 Na ten temat jest wiele opracowań; zob. m.in.: F. N o a c k. Die Geburt Christi in der bilgenden Kunst bis zum Renaissance. Darmstadt 1894; G. Ristow. Die Geburt Christi

in der frühchristlichen und byzantinischen-ostkirchen Kunst. Recklinghausen 1963; V o l b a c h, jw. Por. także: E. T a t a r - P r ó c h n i a k. Scena Narodzenia Chrystusa w ikonografii wczesnochrześcijańskiej. RTK 28:1981 z. 4 s. 189-196.

34 Wizerunki zwierząt w scenie Narodzenia interpretowane są jako symbole judaizmu /wół/ i pogaństwa /osioł/. R i s - t o w, jw. s. 11.

35 Pokrywa sarkofagu z 3 tercji IV w. Watykan, Museo Pio Cristiano /D e i c h m a n n, jw. s. 24-26; S c h i l l e r, jw. s. 214/; sarkofag z końca IV w. Arles, Musee lapidaire /P. G. M. di Domenico, La Vergine Maria nell'iconografia dei sarcofagi di Arles /IV sec./ "Marianum" 34:1972 z. 2 s. 225-232; S c h i l l e r, jw. s. 214-215/.

36 R i s t o w, jw. s. 14.

37 W i l p e r t, jw. s. 39.

38 D e i c h m a n n, jw. s. 24-26; S c h i l l e r, jw. s. 214.

39 Por. m.in. talerz z płaskorzeźbą wyobrażającą siedzącą na skale Minerwę /skarb z Hildesheim, Antikensammlung, Berlin/. W dawnym Rzymie, il. na s. 72.

40 D e i c h m a n n, jw. s. 376-377.

41 S c h i l l e r, jw. s. 214-215.

42 Być może jest to związane z herezjami z końca IV w. /nestorianizm?/.

43 Nowością jest tu tylko przedstawienie Dzieciątka leżącego w żłóbku, toteż ta właśnie główna postać wydarzenia ukazywana jest w sposób nienaturalny, wyolbrzymiony /zapewne z przyczyn dogmatycznych/ i tą swoją nienaturalnością kontrastujący z pozostałymi postaciami i elementami nawet najbardziej mistrzowsko opracowanych kompozycji.

44 S c h i l l e r, jw. s. 46; W. F. V o l b a c h. Elfenbaearbeiten der Spätantike und des frühes Mittelalters. Mainz 1952 s. 61-62.

45 Apokryfy Nowego Testamentu s. 219.

46 Zarówno plakietka z Mediolanu, jak i kasetka z Werden prezentują scenę, która nie występuje w rzeźbie sarkofagowej. Jest to "Maria przed świątynią", a według G. Schiller - "próba wody". W obu tych przedstawieniach ukazana jest wkraczająca po stopniach świątyni Maryja, której towarzyszy anioł, zaś w przedstawieniu na kasetce - także stojąca postać starszego mężczyzny.

47 H. L i e l l. Die Darstellungen der allerseligsten Jungfrau und Gottesgebärerin Maria auf den Kunstdenkmalern der Katakomben. Freiburg im B. 1887 s. 215; S c h i l l e r, jw. s. 46-47.

48 Np. katedra bpa Maksymiana, 543-545 r., Rawenna /S c h i l l e r, jw., il. 71/; mozaika w apsydzie bazyliki w Parenzo, ok. 540 /tamże, il. 72/; tkanina, ok. 800, Rzym /tamże, il. 73/.

49 Apokryfy Nowego Testamentu t. 1 cz. 1. s. 193.

50 W V w. powstaje też trzecia wersja sceny Zwiastowania, gdzie obie postacie stoją. Przykładem może być przedstawienie na kolumnie cyborium w kościele San Marco w Wenecji: Maryja i Anioł stoją obok siebie przodem do widza, umieszczeni w arkadach i rozdzieleni kolumną. A. V e n t u r i, Storia dell' arte italiana. T. 1, Milano 1901, il. 220. Obszerniej na temat tej kolumny przyp. 58.

51 Por. relief w kości słoniowej - oprawa księgi Genoels-Elderen, VIII w. /S c h i l l e r, jw., il. 75/; emaliowany krzyż palestyński lub bizantyński, VIII/IX w. /tamże, il. 54/.

52 Scena interpretowana jako Zwiastowanie występuje na sklepieniu w cubiculum A /jedno z pól otaczających oktagon z Dobrym Pasterzem/ w katakumbach przy Via Latina /A. F e r r u a. Le pitture della Nuova Catacomba di Via Latina. Roma 1960 s. 42-43, tabl. 3/; w katakumbach Piotra i Marcelina /cub. 69/ oraz w katakumbach Priscilli, w tzw. cubiculum Zwiastowania /N 15/; por. B. F i l a r s k a. Początki sztuki chrześcijańskiej. Lublin 1986 s. 49, fig. 33.

53 Jako Zaślubiny interpretuje tę scenę J. L a f o n t a i n e-D o s o g n e. Mary, Blessed Virgin, Iconography W: New Catholic Encyclopedia. T. 9. New York 1967 s. 378; H. L e c l e r c q. Joseph. DACL VII 2 1927 /2656-2666/ s. 2661; L i e l l. Die Darstellungen s. 216-217; W i l p e r t. I sarcofagi s. 33-34.

54 Di D o m e n i c o, jw. s. 229-230.

55 Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie. Pod red. F. Cabrola, H. Leclercq. T. 10 cz. 2. Paris 1932 s. 2032-2033.

56 Por. M a r r o u, jw. s. 94. Na sarkofagach pogańskich często występuje postać interpretowana jako Polihymnia /choć była to także poza wyrażająca uwagę/.

57 H. L e c l e r c q. Marie, Mère de Dieu. DACL X 1932 /1982-2043/ s. 1999; L i e l l, jw. s. 219-220; V e n t u r i, jw. s. 206.

58 V o l b a c h. Early Christian Art s. 327. Przypuszczalnie 4 kolumny zostały przywiezione do Wenecji przez krzyżowców w 1204 r. Według niektórych badaczy tylko dwie przednie są oryginalne, pozostałe zaś są weneckimi kopiami /C. M o r e y. Early Christian Art. Princeton 1953 s. 105/. Reliefowe dekoracje opisują życie Najświętszej Maryi Panny, Narodzenie Chrystusa, sceny pasyjne, zakończone wniebowstąpieniem. Sposób wykonania przypisuje to dzieło sztuce wschodniej V w., chociaż pewne rysy ikonograficzne zaczęto stosować dopiero w późnym średniowieczu.

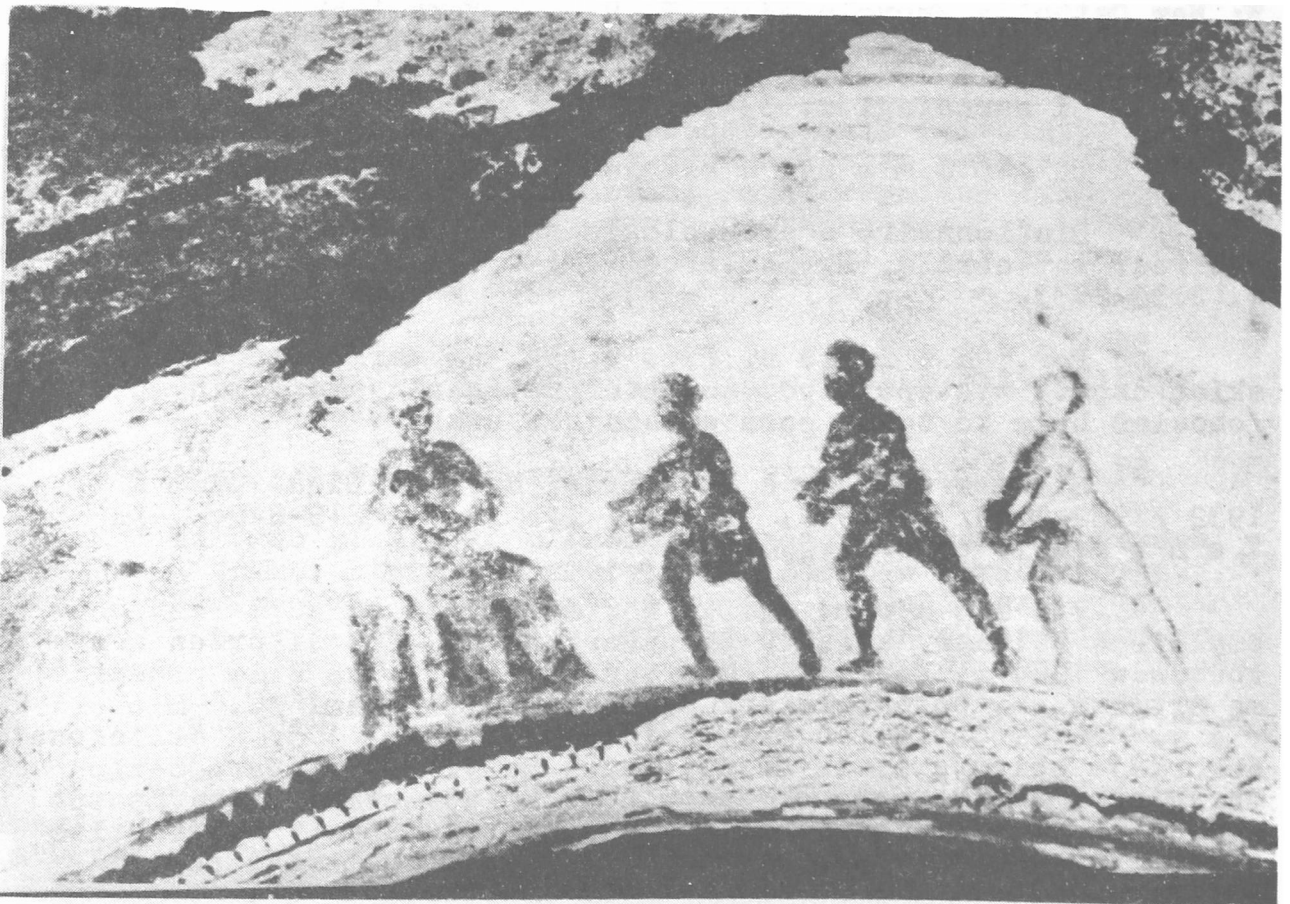
59 Obszernie omawia ten sarkofag G. B o, v i n i.
I sarcofagi paleocristiani della Spagna. Citta del Vaticano
1954 s. 233-241.

60 B r a n d e n b u r g, jw. s. 138.

"MARIENDARSTELLUNGEN AUF FRÜHCHRISTLICHEN SARKOPHAGEN
Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Anwesenheit der Gestalt der Gottesmutter in der Kunst bis zum Ende des 4. Jahrhunderts kann in entwickelterer Form nur in der Sarkophagplastik festgestellt werden, in der sich einige Marienszenen herausbildeten. Man kann sie in drei kleine Gruppen gliedern: die erste umfasst die zwei populärsten Szenen mit völlig sicherer Interpretation und Datierung auf das 4. Jahrhundert, nämlich die Anbetung der Weisen und die Geburt Christi; die zweite die nicht sehr zahlreichen Darstellungen mit vermutender Interpretation, die ebenfalls aus dem 4. Jahrhundert stammen, und zwar die Verkündigung, die Verlobung Marias mit dem hl. Josef, sowie Maria als Fürsprecherin; die dritte Gruppe bezieht sich auf die als Besuch der hl. Elisabeth angesehene Szene aus dem 5. Jahrhundert.

Ein völlig anderes Kulturdenkmal stellt der Sarkophag der Adelpia von 340-345 dar /Nationalmuseum in Syrakus/, in dem man die Anfänge des Marienzyklus erblicken kann.



1. Pokłon Mędrców, pocz. IV w., Katakumby Priscilli, „capella greca”



2. Sarkofag Aureliusza, 1. ćw. IV w., Rzym, cmentarz Nowacjana przy Via Tiburtina



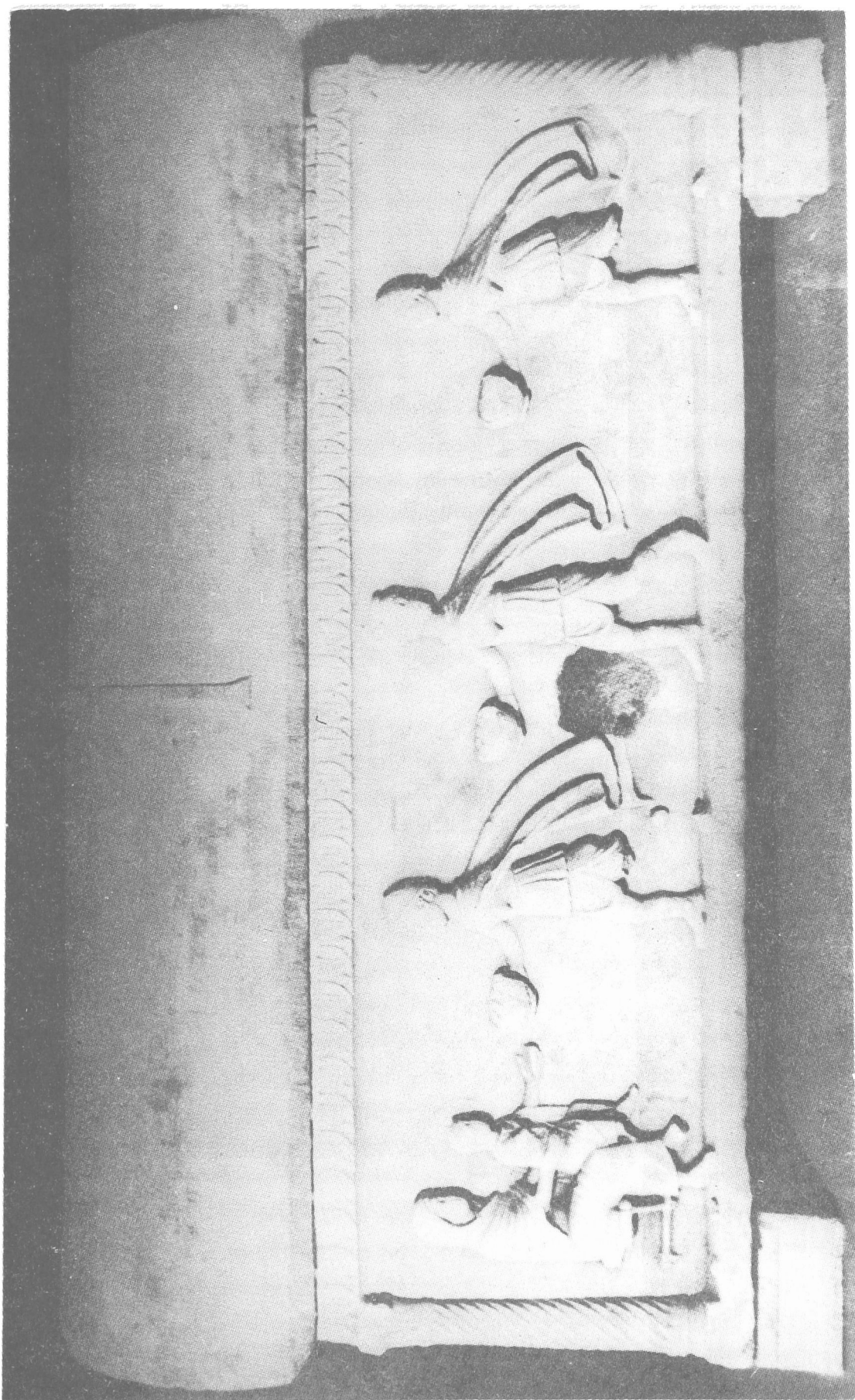
3. Pokrywa sarkofagu, 1. ćw. IV w., Watykan, Museo Pio Cristiano



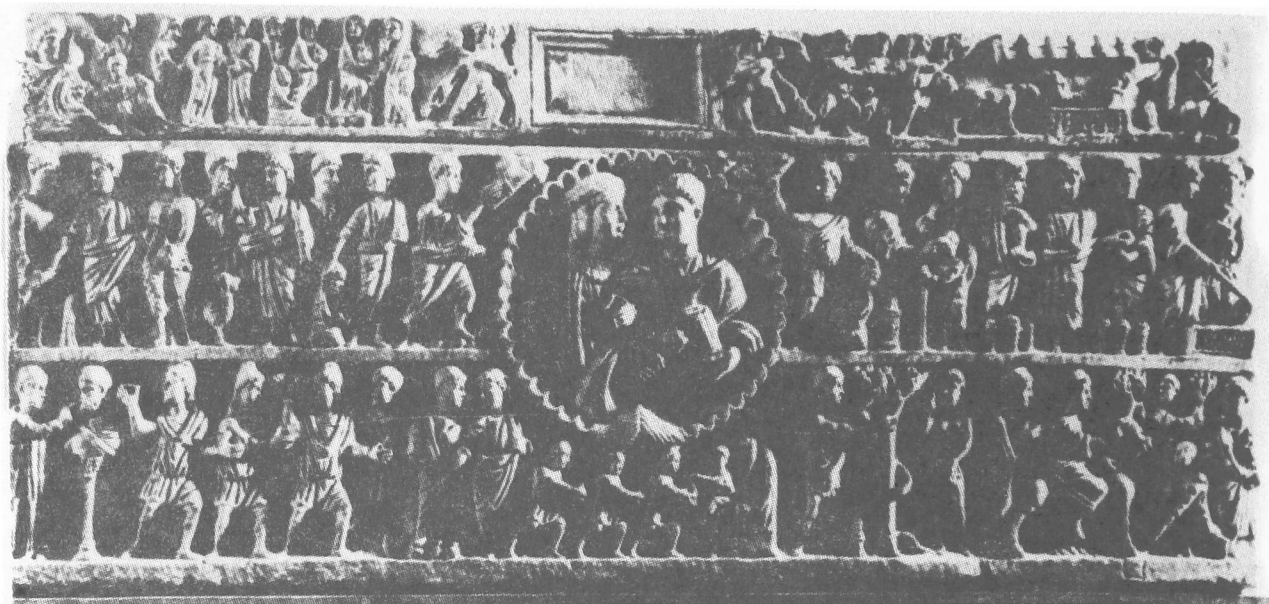
4. Fragment pokrywy sarkofagu fryzowego, 1. tercja IV w., Rzym, Campo Santo Teutonico



5. Pokrywa sarkofagu, 2. tercja IV w., Rzym, Palazzo Doria Pamphili

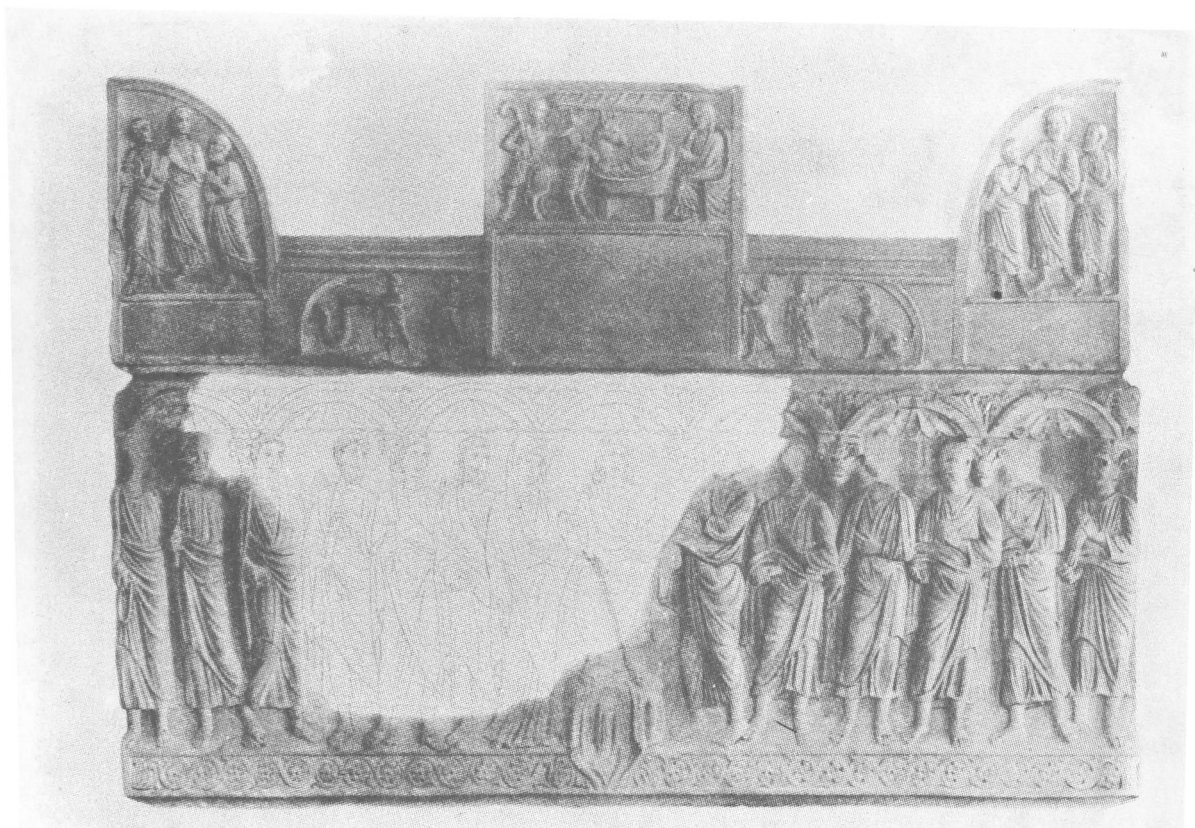


6. Sarkofag fryzowy, 400-410 r., Rawenna, kościół San Vitale

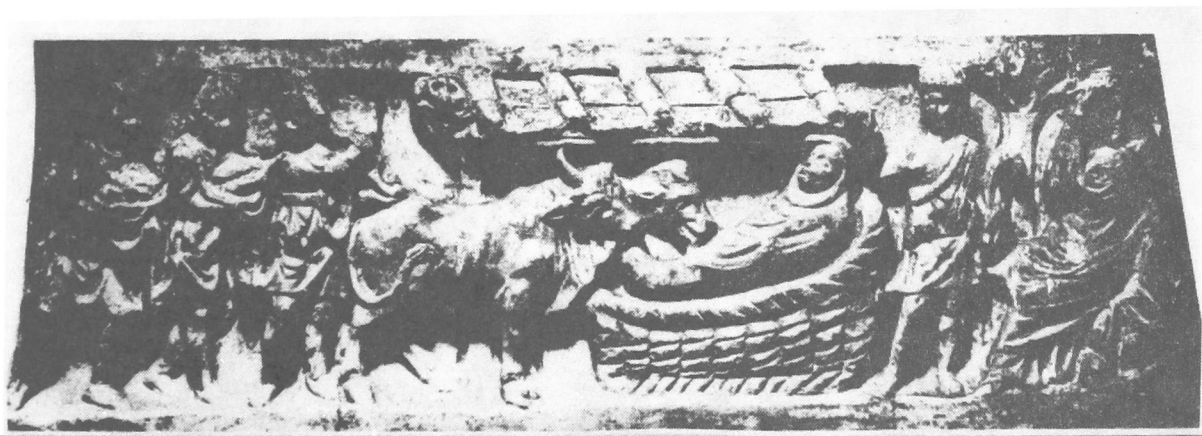


7. Sarkofag Adelfii, 340-345 r., Syrakuzy, Muzeum Narodowe. Poniżej fragment ze sceną Pokłonu

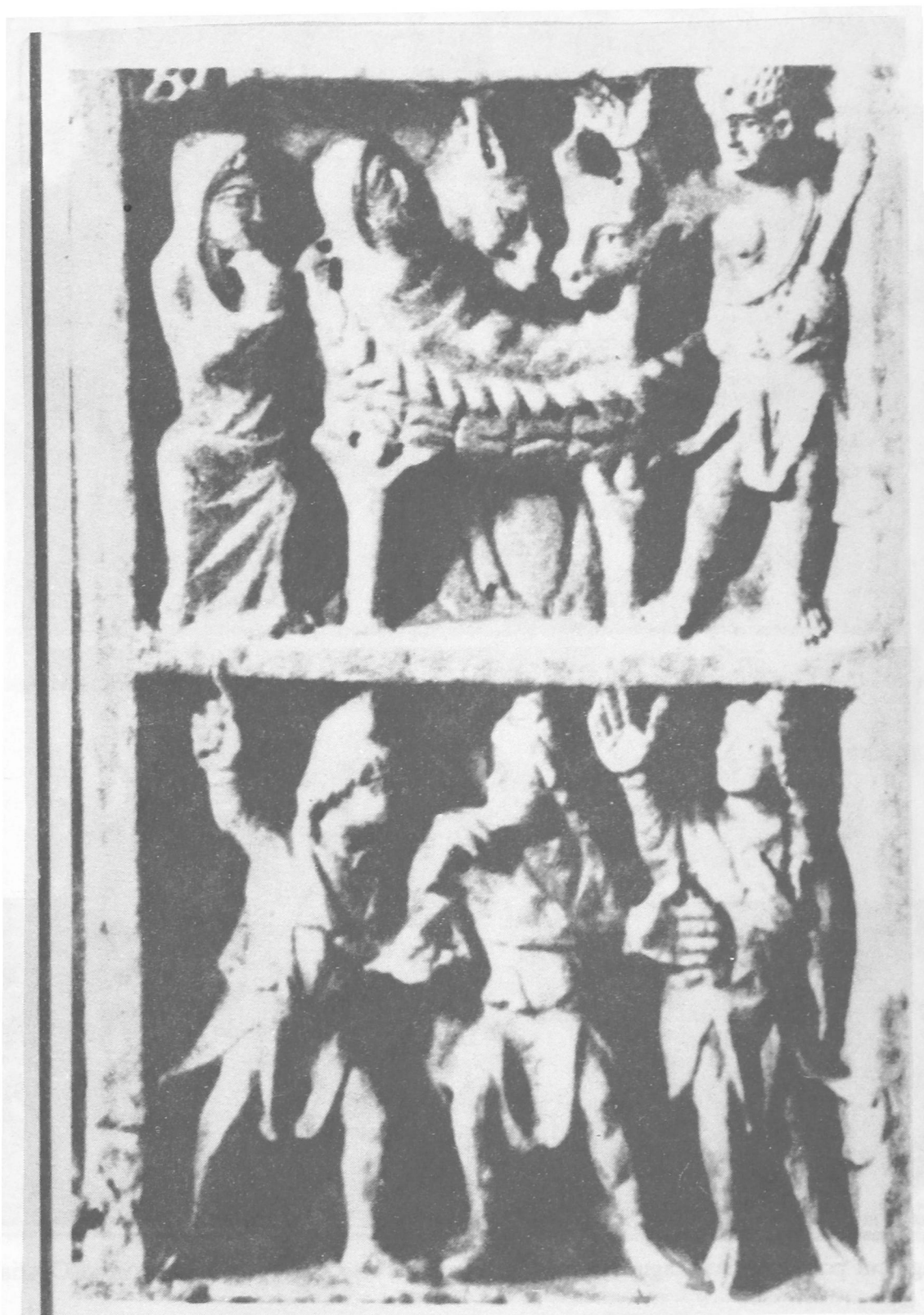




8. Fragment pokrywy sarkofagu kolumnkowego, najwcz. 3. ćw. IV w., Watykan, Museo Pio Cristiano



9. Fragment pokrywy sarkofagu fryzowego, 3. tercja IV w., Watykan, Museo Pio Cristiano



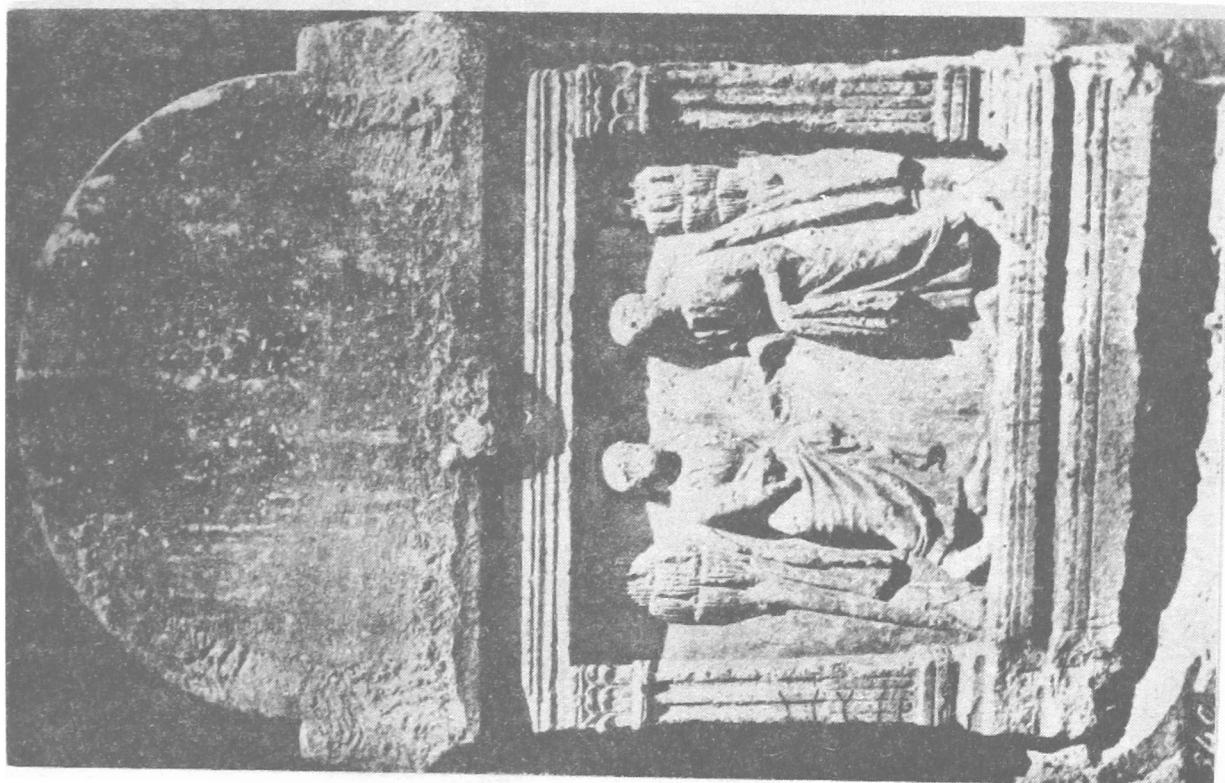
10. Sarkofag strigillowany, koniec IV w., Arles, Musée lapidaire



11. Fragment oprawy Ewangeliarza, kość słoniowa, 2. poł. V w., Mediolan, Skarbiec Katedralny



12. Boczna ścianka kasety z kości słoniowej, V w., Werden



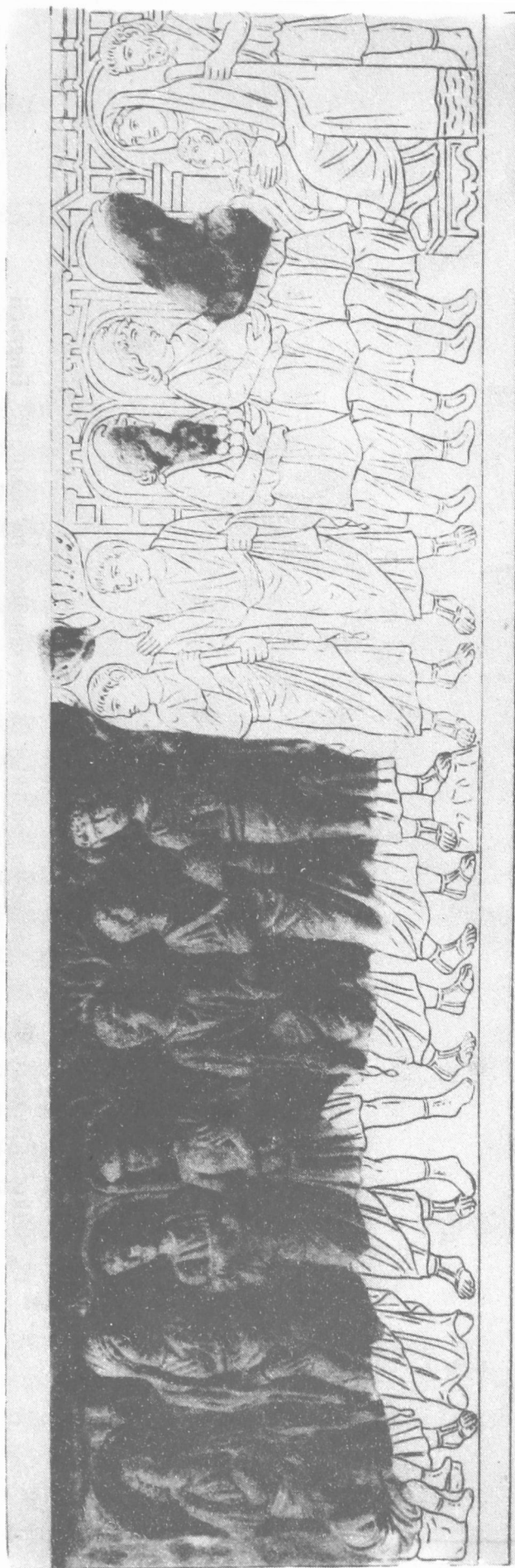
14. Sarkofag, ściana boczna z przedstawieniem Nawiedzenia, 400-410 r., Rawenna



13. Sarkofag, ściana boczna z przedstawieniem Zwiastowania, 400-410 r., Rawenna



15. Lewa przednia alabastrowa kolumna cyborium, V w., Wenecja, kościół św. Marka



16. Fragment sarkofagu ze sceną Zaślubin Marii ze św. Józefem, IV w., Puy



17. Sarkofag fryzowy, IV w., Saragossa, bazylika 18 Męczenników na wyspie św. Engracji